

# SATYRYKON PODATKOWY

Dodatek do Biuletynu Instytutu Studiów Podatkowych – Doradztwo Podatkowe Nr 6/2007

Pani Profesor Zycie Gilowskiej – Wicepremierowi i Ministrowi Finansów RP gratulujemy determinacji w skutecznej walce o obniżenie obciążeń publicznoprawnych przedsiębiorców



## Refleksje urlopowe

Do lamusa realnego socjalizmu przeszły wyjazdy urlopowe do Zakładowego Domu Wypoczynkowego. Pokolenie JP II już nawet nie wie, czym był taki dom „zakładowy”. Dziś wypoczywamy w sposób ściśle europejski: karierowicze jeżdżą nad morze śródziemne, najbogatsi, których stać na drogie kurorty – nad nasze morze, a zwłaszcza do Juraty. Upał wszędzie ten sam, a na południu Europy jest znacznie tańiej.

Obowiązująca poprawność nakazuje wyjechać bez dzieci. Im też należy się trochę odpoczynku od nowoczesnej troskliwości stale nieobecnych „wapniaków”, więc jadą same. Najlepiej wysłać je na wakacje językowe, z obowiązkowym angielskim, bo gdy dorosną, będzie im łatwiej wieść życie jako gasterbeiterzy.

Urlop trzeba spędzać zdrowo i nowocześnie: kuchnia śródziemnomorska, dużo ruchu oraz powierzchowne stosunki towarzyskie. Żadnych przyjaźni i tzw. romansów. Szansa na tzw. skok w bok jest niewielka, bo zestresowanym ludziom nie sposób przełamać barier psychicznych kontaktu z kimś nieznanym. Za socjalizmu powszechne pijaństwo zbliżało ludzi, również w sensie dosłownym. Czyli jednak pod względem moralnym bardzo górujemy nad poprzednią epoką, zgodnie z prawie już zapomnianym cytatem: „odeszła nie raz bym, żebym tylko miała z kim”.

## Jedź w domu, przestrzegaj postów

Warto przypomnieć, że tylko do końca tego roku obowiązuje 7% stawka VAT-u na tzw. usługi gastronomiczne: od stycznia 2008 r. mamy ponad trzykrotny skok podatku – czyli do 22%. Pamiętajmy również, że od prawie dziesięciu lat kupując „na firmę” usługi gastronomiczne nie można odliczyć VAT-u, podobnie zresztą jak usług hotelarskich.

Te pomysły dyskryminujące jedną z najważniejszych dziedzin biznesu należy zaliczyć do „sukcesów” polityki podatkowej jeszcze III RP. Nota bene niedaleko pada jabłko od jabłoni: zakaz odliczania wprowadził Pan L. Balcerowicz, przewodniczący Unii Wolności, a podwyższenie stawki „wy-



**Pamiętaj: to już ostatnie lato z 7% VAT na usługi gastronomiczne**

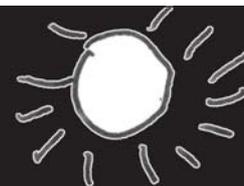


**Niniejszym wręczamy Ci „Kartę praw i obowiązków podatnika RP”, w której zdecydowanie dominują obowiązki**

negocjował” z UE tzw. rząd eseldowski, a dziś resztki tych partii tworzą jedną formację polityczną. Zapewne na 10-lecie wprowadzenia tego zakazu, już pod rządami wyższej stawki VAT, odbędzie się jubileuszowa akademicka połączona z konferencją naukową, choć na kończącej tę imprezę bankiet w restauracji będzie już za drogo.

Również IV RP ma swoje zasługi w dyskryminacji podatkowej gastronomii. Od początku tego roku wydatki na reprezentację, w tym m.in. na usługi z tej grupy, nie są już kosztem uzyskania przychodów. I słusznie, bo należy zachować przykazanie o powściągliwości w jadle i napitku, zwłaszcza na koszt firmy: jeśli przyjmować gości, to tylko przy słonych (!) paluszkach i wodzie, oczywiście święconej.

Tak już jest, że cała rzeczywistość „posierpniowa”, czyli kolejne Rzeczypospolite powstałe po 1989 r., wyrosły z jednego pnia i łączą się m.in. w niechęci do prostych uciech stołu, bo o uciechach łoża nawet nam myśleć nie wolno.



Mamy już „dobre widoki” na urlop

## Myśli z tropiku

Nieuchronnie weszliśmy z okres urlopowy. Po wyczerpującej gehennie dojazdu, stojąc w kilometrowych korkach, dotrzemy wreszcie do przegrzanego pokoju o specyficznym zapaszku pozostawionym po poprzednich lokatorach i niedokładnym sprzątaniu. Gorzej, gdy trafimy przez ścianę na wyjazd rodziny małżonków, bo gwarantuje to nam mimowolne uczestnictwo w ich kłótniach. Lepiej trafić na sąsiedztwo pary kochanków, bo przynajmniej w nocy jest u nich cicho.

Upały i zasady biznesu gastronomii wakacyjnej powodują, że po kilku dniach jesteśmy ogólnie podtruci, a na widok każdego jedzenia robi się nam niedobrze. Na pewno w sumie wyjdziemy na tym dobrze, bo zawsze zrzucimy dzięki temu nieco sadła.

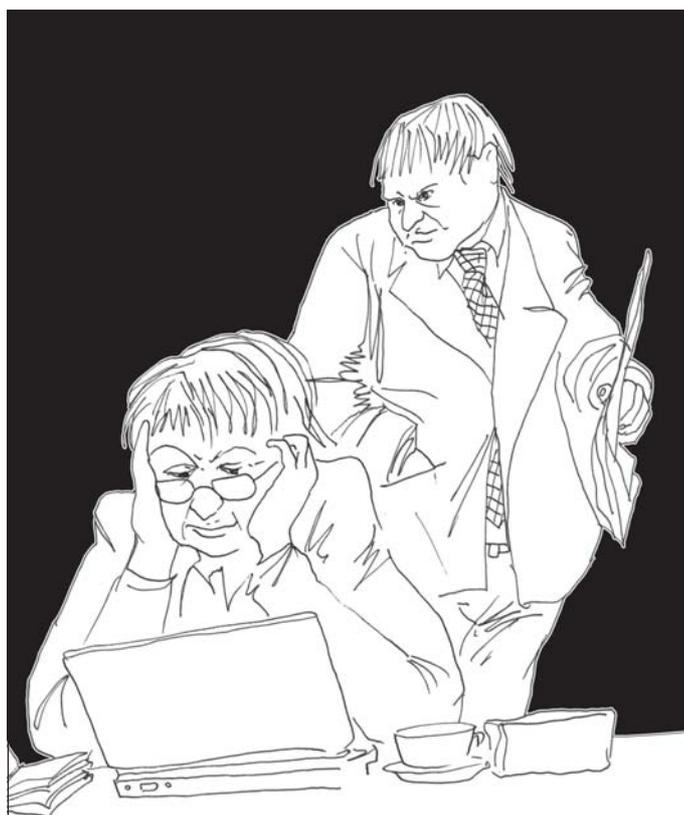
Tradycyjną już atrakcją są oparzenia słoneczne; jest jednak o czym mówić w kolejce do apteki. Cierpienie zbliża ludzi. Jak zawsze nic nie wychodzi z ambitnych zamierzeń ruchu, a zwłaszcza jazdy na rowerach: po pierwszej próbie wyczerpani upałem i odwodnieniem szybko przechodzimy do terapii telewizyjnej; w końcu po raz nie wiem który, możemy obejrzeć „Czterech pancernych”.

Nocne wrzaski pijanych rodaków pozwalają w bezsennej noc przemyśleć sprawy pozostawione w robocie. Komórki dzwonią, więc oderwać się od nich nie sposób. Po wysłuchaniu tradycyjnej porcji kawałów opowiadanych co rok przy obiado-kolacji można już myśleć o powrocie, po którym będziemy odliczać kolejnych 11 miesięcy do „zasłużonego wypoczynku”.

## Nowy ZBOWiD

Każde wielkie zwycięstwo musi mieć swoich kombatantów (przypomnę, że owym zwycięstwem jest obalenie komunizmu).

Czym dalej od tego wiekopomnego dzieła, tym bardziej rozrasta się lista zasłużonych. Jest ich ponoć 100 000 albo i więcej. Teraz mają otrzymać prawo kombatanckie, m.in. polegające na zniżkach na przejazd tramwajem. Powstanie więc nowa grupa



**Pani Krysiu, warunkiem udzielenia Pani urlopu jest rozliczenie naszego VAT-u za dwa miesiące z góry**

zwana „obalaczami”. Będą mieli szansę spotkać się z tzw. „utrwalaczami”, którzy w latach 1944-1947 r. utrwalali poprzedni, za przeproszeniem, ustrój. Teraz na każdej akademii szkolnej będzie obowiązkowo przemawiać jeden obalacz, który na dowód pokaże blizny po ranach zadanych z ręki „utrwalacza”, albo ich następców. Tym samym zwaśnione pokolenia podadzą sobie dłonie i nastąpi ogólne pojednanie.

### SATYRYKON PODATKOWY

Stały dodatek do miesięcznika DORADZTWO PODATKOWE – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych

Wydawca: INSTYTUT STUDIÓW PODATKOWYCH  
MODZELEWSKI I WSPÓLNICY Sp. z o.o.  
04-367 Warszawa, ul. Kałęska 8  
tel. (0-22) 810-87-80, 810-36-73

Dział Wydawnictw tel. (0-22) 870-34-09, fax (0-22) 870-41-78  
NIP 113-02-34-978

Rach. Bank. PEKAO SA X Oddz. Warszawa  
Nr 05 1240 1095 1111 0000 0336 0569  
ISSN 1427-2008

www.isp-modzelewski.pl, e-mail: biuro@isp-modzelewski.pl

Redakcja: WITOLD MODZELEWSKI, KINGA BARAN, JÓZEFA ROSZCZYK  
WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE:

kopiowanie, przedruk i rozpowszechnianie (w całości lub części)  
bez zgody wydawcy zabronione.

Adres redakcji: INSTYTUT STUDIÓW PODATKOWYCH  
MODZELEWSKI I WSPÓLNICY Sp. z o.o.  
04-367 Warszawa, ul. Kałęska 8

Skład i łamanie: Grzegorz Onufrowicz

Druk: PRZEDSIĘBIORSTWO POLIGRAFICZNE „UNIVERS” S.C.  
Zielona Góra, ul. Niecała 2D